Nowy Czas

Nr 38 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 2 kwietnia 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Dotkliwe straty brytyjskiej żeglugi handlowej

Łodzie podwodne spowodowały zatopienie 57.000 br. ton rej. — Trzy celne pociski bombowe spadły na brytyjski lotniskowiec. — Skuteczne bombardowanie ważnych obiektów wojskowych

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 30 marca: Niezależnie od już zameldowanych wypadków zatopienia trzech statków-cystern łodzie podwodne ostrzeliwały pięć statków łącznej pojemności 33.000 br. t. r. płynących w bardzo silnie zabezpieczonym konwoju. W ten więc sposób więcej niż połowa statków płynących w konwoju do Anglii, mianowicie osiem statków łącznej pojemności 57.000 br. t. rej., uległy zniszczeniu. Ponadto jedna łódź podwodna spowodowała zatopienie dwóch statków-cystern łącznej pojemności 18.000 br. t. rej. Istnieje prawdopodobieństwo zatopienia trzech następnych statków. Samoloty bojowe pod komendą majora Krügera skutecznie zaatakowały w godzinach popołudniowych dnia 29 marca br. w rejonie morskim na zachód od wyspy Krety silny liczebnie zespół nieprzyjacielskiej floty. Mimo niezwykle silnej obrony artylerii przeciwlotniczej oraz akcji lotnictwa myśliwskiego udało się zrzucić trzy celne pociski bombowe na lotniskowiec. W czasie walk powietrznych, jakie się przy tej akcji wywiązały, zestrzeliły samoloty bojowe jeden brytyjski samolot myśliwski typu Hurricane. Wszystkie własne samoloty powróciły do swych baz. W dniu wczorajszym lotnictwo spowodowało zapalenie się jednego statku-cysterny oraz jednego większego statku handlowego, które płynęły w pobliżu wschodniego i południowo-wschodniego wybrzeża Anglii, zaś poważnie uszkodziła dwa dalsze statki. W kanale św. Jerzego zatonął jeden statek na skutek obrzucenia go pociskiem bombowym. Samoloty przeprowadzające zbrojne loty wywiadowcze bombardowały obiekty portowe oraz kompleks baraków na wybrzeżu Anglii południowo-wschodniej. Eskadry samolotów bojowych zaatakowały w ciągu ubiegłej nocy ponownie ważne obiekty wojskowe na terenie miasta i portu Bristol z doskonałym skutkiem. W wyniku tej akcji wybuchły większe pożary. Działania bojowe nieprzyjacielskie nad terenem Rzeszy nie miały miejsca.

Silne kontrataki wojsk włoskich

Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Na froncie greckim nie wydarzyły się żadne godniejsze wzmianki operacje na odcinkach lądowych. Nasze samoloty obrzuciły bombami stanowiska nieprzyjacielskie na odcinku frontu 11-ej armii. W nocy z 28 na 29 marca samoloty niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały lotnisko w Halfar na wyspie Malcie. W Afryce Północnej nieprzyjaciel dokonywał w nocy z 28 na 29 b. m. nalotów na Trypolis. We wschodnim rejonie Morza Śródziemnego zaatakowano ponownie silny nieprzyjacielski zespół statków bojowych. Mimo niezwykłej siły akcji artylerii przeciwlotniczej i samolotów myśliwskich udało się jednemu z naszych samolotów torpedowych trafić celnym pociskiem jeden z lżejszych krążowników. Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego obrzuciły trzema celnymi bombami ciężkiego kalibru nieprzyjacielski lotniskowiec oraz zestrzeliły jeden nieprzyjacielski aparat myśliwski. Na terenie Afryki Wschodniej trwa w dalszym ciągu na froncie północnym napór wojsk nieprzyjacielskich na wschód od Keren, który to napór nasze wojska wstrzymują dzięki silnym kontratakom. Po opuszczeniu miejscowości Bikedala w rejonie Harraru nasze wojska wycofują się w największym porządku w kierunku zachodnim na nowe pozycje. Jedna z naszych eskadr myśliwskich podjęła nalot na nieprzyjacielską bazę w Giggiga, przy czym udało się jej zniszczyć 4 samoloty stojące na ziemi. W walkach powietrznych z nieprzyjacielskimi samolotami myśliwskimi zestrzelono dwa samoloty typu Hurricane. Dwa nasze samoloty nie powróciły do swych baz.

Berlin śledzi rozwój wypadków w Belgradzie

Berlin. Oficjalna „Niemiecka Dyplomatyczno-Polityczna Korespondencja" podaje szczegółowy opis wypadków w Jugosławii, po czym zaznacza co następuje: „We czwartek we wczesnych godzinach porannych dokonano w Belgradzie wojskowego zamachu stanu, przy pomocy którego usunięto radę regencyjną i rząd, a na czele państwa jugosłowiańskiego postawiono nowe osobistości. Z jednej strony ajencja oficjalna „Avala" podkreśla, że nowy rząd uważa przewrót jako wydarzenie wyłącznie wewnętrzno-polityczne, nie mające nic wspólnego ze sprawami polityki zagranicznej. Z drugiej jednak strony w związku z tymi wypadkami politycznymi doszło do wykroczeń antyniemieckich, przede wszystkim w Belgradzie. Wypadki te przyczyniają się do wzmocnienia wrażenia, że motywy, jakie doprowadziły do usunięcia dotychczasowego rządu konstytucyjnego, nie były istotnie wyłącznie natury wewnętrzno-politycznej. W związku z tym charakterystyczne są również komentarze, jakie wysunięto ze strony anglosaskiej na marginesie wypadków belgradzkich."

„Gardista" stwierdza odpowiedzialność Belgradu

Bratysława. Dziennik „Gardista" w artykule zatytułowanym „Belgrad ponosi odpowiedzialność" zajmuje stanowisko wobec ostatnich wypadków w Belgradzie, przy czym wskazuje na analogię pomiędzy dawną Czechosłowacją i Jugosławią, polegającą na tym, że w obu tych państwach terorystyczne rządy znajdują się w rękach demokratycznych fanatyków i awanturników politycznych, działających z ramienia obcych interesów. Te metody ucisku, stosowane przez Serbów dawały się w najtragiczniejszy sposób odczuć Chorwatom. Również nie lepiej powodziło się Słoweńcom. Sztuka rządzenia Belgradu kończyła się przeważnie na obietnicach. Tak przedstawiała się sytuacja w chwili, kiedy Jugosławia stanęła przed koniecznością decyzji pójścia na drogę nowej Europy lub walczenia w imię obcych interesów. Zdaje się, że Belgrad wybrał obecnie tę ostatnią drogę, działając znowu wbrew pozostałym nie-serbskim grupom narodowym. Naród chorwacki — jak to stwierdzają wszystkie doniesienia z Zagrzebia — jest zdecydowany nie dopuścić, aby serbska mania wielkości powiodła go na rzeź. Bułgaria posiada wprawdzie z Jugosławią wieczny pakt przyjaźni, ale nigdy nie zrezygnowała ze swoich roszczeń. Również i Słoweńcy trwają w dalszym ciągu przy swoim żądaniu autonomicznej Słowacji. Żądanie to jednak rząd belgradzki poprostu ignorował. Odpowiedzialność za wszelkie następstwa ponosi obecnie Belgrad.

Min. Matsuoka u marszałka Göringa

Berlin. W ubiegłą sobotę gościł marszałek Rzeszy Göring ministra spraw zagranicznych cesarstwa japońskiego Yosuke Matsuoka w swej posiadłości — Carinball. Po dłuższej rozmowie jaka toczyła się w obecności ambasadora Rzeszy w Tokio, a która miała przebieg niezwykle serdeczny i owiany duchem przyjaźni łączącym obydwa narody, oraz w toku której poruszono interesujące zagadnienia gospodarcze, odbyło się przyjęcie w ścisłym gronie.

Minister spraw zagranicznych Tenno odjechał do Rzymu

Entuzjastyczne pożegnanie przez ludność Berlina

„Polskie Wiadomości Prasowe" donoszą: Berlin. Po pięciu bogatych w wydarzenia i pracowitych dniach, minister spraw zagranicznych cesarstwa Japonii Moutsuoka opuścił w niedzielę popołudniu stolicę Rzeszy, udając się w dalszą drogę do stolicy sprzymierzonych Włoch. Około godziny 16-tej minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentrop przybył do zamku Bellevue, gdzie minister Matsuoka zamieszkiwał jako gość rządu Rzeszy, celem odprowadzenia ministra japońskiego na dworzec Anhalcki. Podobnie jak w czasie przybycia gościa japońskiego, oddziały niemieckich sił zbrojnych i partii tworzyły szpalery, poza którymi cisnęły się tłumy ludności Berlina, żegnające japońskiego ministra spraw zagranicznych burzliwymi entuzjastycznymi okrzykami. Przed dworcem ustawiona była kompania honorowa wojska niemieckiego, która ministrowi japońskiemu oddała honory wojskowe. Wysłannik sprzymierzonej Japonii przy dźwiękach marsza generalskiego przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym udał się na uroczyście udekorowany peron. Tu obok przedstawicieli rządu oraz reprezentantów partii, władz państwowych i sił zbrojnych, zgromadzili się również funkcjonariusze ambasady japońskiej z ambasadorem Oshima na czele oraz członkowie kolonii japońskiej. Minister spraw zagranicznych Matsuoka pożegnał się kolejno przed swoim odjazdem ze wszystkimi czołowymi osobistościami narodowo-socjalistycznego państwa. Punktualnie o godzinie 16,30 minister spraw zagranicznych Tenno oraz niemiecki minister spraw zagranicznych wymienili ostatni uścisk dłoni, po czym minister Matsuoka wraz ze swym otoczeniem wsiadł do wagonu. Przez okno swego wagonu wymienił on z ministrem v. Ribbentropem ostatnie serdeczne słowa pożegnania, po czym pociąg opuścił peron.

Minister japoński Matsuoka przyjęty przez kanclerza Adolfa Hitlera

Omawiano wszystkie aktualne zagadnienia polityczne w duchu serdecznej przyjaźni niemiecko-japońskiej

„Polskie Wiadomości Prasowe" donoszą: Berlin. W czwartek popołudniu kanclerz Hitler w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa przyjął w nowej kancelarii Rzeszy ministra spraw zagranicznych cesarstwa Japonii Yosuko Matsuoka i odbył z nim dłuższą rozmowę, przy której byli również obecni ambasador japoński w Berlinie Oshima oraz ambasador niemiecki w Tokio Ott. Rozmowa dotyczyła wszystkich aktualnych zagadnień politycznych i przebieg jej był nacechowany atmosferą serdecznej przyjaźni, jaka łączy Niemcy i Japonię. Po konferencji z kanclerzem Hitlerem minister Matsuoka udał się pod pomnik Chwały w Alei Pod Lipami gdzie złożył hołd poległym bohaterom niemieckim w czasie wojny światowej i w wojnie obecnej, przy czym złożył pod pomnikiem wieniec laurowy. Wieczorem na cześć ministra Matsuoki odbyło się przyjęcie wydane przez ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa.

Przyjęcie niemieckiego min. spraw zagranicznych na cześć ministra Matsuoki

Berlin. W czwartek wieczór, w drugim dniu pobytu ministra spraw zagranicznych cesarstwa Japonii Yosuko Matsuoka w stolicy Rzeszy, wydał minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop na cześć wysłannika Tenno przyjęcie w hotelu Esplanade, które stało się wyrazem serdecznych uczyć, jakie wzbudziła w Niemczech wizyta japońskiego ministra spraw zagranicznych.

Dostojny gość japoński zjawił się na czele delegacji, towarzyszącej mu w stolicy Rzeszy oraz w towarzystwie ambasadora japońskiego w Berlinie, generała Oshima, wraz z członkami ambasady.

Na przyjęciu byli obecni ambasador Włoch Alfieri, poseł węgierski Sztojay, poseł bułgarski Draganow, poseł Mandżukuo Lue, poseł jugosłowiański Andric, poseł słowacki Cernak i poseł rumuński Bossy. Ze strony niemieckiej wzięli udział w przyjęciu szef naczelnej komendy sił zbrojnych generał marszałek polny Keitel, kilku ministrów Rzeszy, szef państwowy SS Himmler oraz liczni inni wysocy dostojnicy Rzeszy.

Minister von Ribbentrop powitał ministra Matsuokę następującym przemówieniem:

Przemówienie ministra Ribbentropa

„Wasza Ekscelencjo! Panowie!

Kiedy po zawarciu paktu trzech mocarstw we wrześniu ub. roku w imieniu rządu Rzeszy zaprosiłem Waszą Ekscelencję do Niemiec, wyraziłem równocześnie życzenie i nadzieję, że pomimo wielkiej odległości, dzielącej nasze kraje, wizyta ta niewątpliwie rychło dojdzie do skutku. Obecnie życzenie to stało się faktem i po raz pierwszy od czasu istnienia państwa niemieckiego i cesarstwa Japonii mamy możność oglądania w murach naszej stolicy ministra spraw zagranicznych Tenno. My wszyscy członkowie rządu Rzeszy, przedstawiciele państwa, partii i sił zbrojnych odczuwamy z tego powodu gorącą radość, a równocześnie, jak to mogliśmy wczoraj stwierdzić, tę radość i entuzjazm z powodu obecnej wizyty podziela również szczerze cały naród niemiecki. Żywiołowe przyjęcie, jakie stolica Rzeszy zgotowała samorzutnie w dniu wczorajszym Waszej Ekscelencji jest wyrazem naturalnej i serdecznej sympatii, z jaką naród niemiecki odnosi się do narodu japońskiego.

Te uczucia radości i zadowolenia z powodu przybycia naszego, całym sercem oczekiwanego Gościa, z Dalekiego Wschodu są tym głębsze, że w Panu, Panie ministrze spraw zagranicznych, możemy powitać męża, którego słowa i czyny z ubiegłych lat okazały nam, iż Pańskie idee są ściśle pokrewne naszym ideom, że przemawia Pan językiem, który rozumiemy i że przede wszystkim droga polityczna, na jaką wkroczył Pan w imieniu Japonii, jest również drogą, na jaką musiały zdecydować się Niemcy. Kiedy w r. 1933 Japonia jako pierwsze mocarstwo odwróciła się od genewskiej Ligi Narodów, Pan — jak to wszyscy wiemy — jako przedstawiciel swego kraju w Genewie oświadczył, że okaże się jeszcze, iż Liga Narodów więcej ucierpi z powodu wystąpienia Japonii, niż sama Japonia. Pańska przepowiednia miała się wcześniej spełnić niż to panowie genewscy mogli w ogóle uważać za możliwe, ponieważ jeszcze w tym samym roku z Ligi Narodów wystąpiły Niemcy, a dziś ten osobliwy związek, to jest ta przez Anglię wymyślona spółka, mająca na celu utrzymywanie w stanie poniżenia i niewolnictwa przyzwoite narody, przebywa na emigracji w Ameryce! Zasadniczo biorąc, już wtedy więc istniało daleko idące ideowe porozumienie pomiędzy naszymi oboma młodymi narodami w sprawie polityki, jaką należy obrać wobec potęg starego świata, porozumienie, które w następnych latach doprowadziło do coraz ściślejszej współpracy i które znalazło swój punkt kulminacyjny w zawarciu paktu trzech mocarstw z 27 września ub. roku. Świat wie, w jak wybitnym stopniu Wasza Ekscelencja opowiedziała się za ideą tego paktu i że w dużym stopniu Pańskiej inicjatywie i energii na terenie Japonii należy przypisać, iż doszedł on do skutku. Z tego powodu uważam za okazję do szczególnej radości, iż mam zaszczyt w imieniu rządu Rzeszy, oraz wszystkich tu obecnych powitać jak najserdeczniej ministra spraw zagranicznych cesarstwa Japonii w Niemczech. Oby Pański pobyt w Berlinie, a następnie w Rzymie przyczynił się do jeszcze ściślejszego ukształtowania przyjacielskich stosunków między Niemcami, Włochami i Japonią i do zjednoczenia tych państw w nierozerwalny sojusz wspólnie toczonej walki. Pańska wizyta w Niemczech przypadła na niezmiernie doniosły okres, zarówno dla Europy, jak i dla całego świata, mianowicie na okres ostatecznej walki z Anglią.

Tę ostatnią fazę wojny, narzuconej nam przez Anglię, z lekceważeniem wszelkiego prawa, i wbrew wszelkiemu rozsądkowi, prowadzi cały naród niemiecki i sprzymierzony z nami włoski z fanatyzmem, nie mającym przykładu w dziejach. Każda bomba, spadająca na Anglię, zbliża o krok to wyspiarskie państwo do jego ostatecznego zniszczenia, z każdą toną zatopionego tonażu okrętowego, tonie niepowrotnie cząstka Wielkiej Brytanii, zaś nasza armia stoi w pogotowiu. W gruncie rzeczy w naszym najsilniejszym przekonaniu los Anglii jest już rozstrzygnięty. Wiemy dzisiaj, że wojna dla Niemiec i ich sprzymierzeńców jest wygrana, a wierzymy, że z końcem bieżącego roku 1941 będzie wiedział o tym cały świat.

Anglia, która rozpoczęła wojnę, aby znowu, jak poprzednio, zmobilizować narody przeciwko Niemcom, jest w rzeczywistości dzisiaj izolowana. Podczas kiedy Niemcy i Włochy zaliczają większą część świata do swoich przyjaciół i sprzymierzeńców, to tak zwani „alianci" Anglii składają się w większości z pojedyńczych reprezentantów dawnych filoangielskich rządów europejskich, jednak bez ich narodów. Przeciwko takim nieprzyjaciołom stoją zaś dzisiaj trzy wielkie mocarstwa, sprzymierzone w pakcie trzech oraz państwa, jakie dołączyły się do nich, a które świadome są zjednoczenia naszych losów na śmierć i życie.

Los Niemiec i Włoch jest dzisiaj również losem Japonii oraz odwrotnie. Ten związek państw, złączonych wspólnotą losów jest zdecydowany wystąpić przeciwko każdemu, ktoby usiłował przyczynić się do rozszerzenia lub przedłużenia wojny i tym samym przeciwdziałania celom sprzymierzonych, polegających na szybkim przywróceniu pokoju światowego. Związek ten jest dalej zdecydowany przy reorganizowaniu obszarów życiowych w Europie i na Dalekim Wschodzie, przewidzianych przez samą naturę dla ich narodów, nie dopuścić do mieszania się żadnych innych czynników, bez względu na to, skądby ono mogło pochodzić.

Korzystny roczny bilans gospodarki Generalnego Gubernatorstwa

Pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora, Ministra Rzeszy dr. Franka, odbyło się ostatnio posiedzenie Rządu Generalnego Gubernatorstwa, w którym poza najwyższymi przedstawicielami władz Generalnego Gubernatorstwa wzięli udział również szefowie czterech okręgów. Generalny Gubernator złożył swoim współpracownikom — tak donosi „Krakauer Zeitung" — podziękowanie za ofiarną pracę dla dobra i odbudowy zniszczonych w roku 1939 przez działania wojenne obszaru. Z dłuższych wywodów Generalnego Gubernatora i szczegółowych sprawozdań, złożonych mu przez członków Rządu Generalnego Gubernatorstwa wynika, że wydanie nowego rozporządzenia dotyczącego reorganizacji administracji w Generalnym Gubernatorstwie, stworzyło kamień węgielny pod budowę idealnej formy zwartej i jednolitej administracji tego tak wielkiego obszaru. Pomimo pewnych początkowych trudności, wzorowa gospodarka finansowa doprowadziła do doskonałego uporządkowania finansów państwowych. Zwyczajny budżet Generalnego Gubernatorstwa zamyka się dochodami w sumie 974 milionów złotych, wobec około 1.004 milionów złotych wydatków, co oznacza bardzo nie znaczny deficyt, wynoszący 30 milionów złotych. Bilans budżetu nadzwyczajnego zamyka się kwotą 278 milionów zł. Fakt ten uważać należy za niezwykle korzystny przede wszystkim ze względu na ogólną sytuację w Generalnym Gubernatorstwie, gdzie trzeba było dokonywać generalnej odbudowy na skutek błędów dawniejszych i konieczności przywrócenia terenów spustoszonych działaniami wojennymi z powrotem do kwitnącego stanu. Należy się spodziewać, że w miarę ożywienia się życia gospodarczego, w niedługim czasie stan finansów państwowych w dalszym ciągu znacznie się poprawi. We wszystkich dziedzinach daje się zauważyć zdrowa i korzystnie zapowiadająca się na przyszłość poprawa. Już dzisiaj na kolejach i poczcie można było przystąpić do planowego wciągania do służby personelu polskiego, zapewniające mu równocześnie widoki normalnego awansu, a w najbliższym czasie przeprowadzona będzie akcja ustawowa w sprawie zaopatrzeń emerytalnych, odpowiadających wszelkim wymogom socjalnym. Sytuacja finansowa Generalnego Gubernatorstwa poprawia się stale w szybkim tempie, ruch oszczędnościowy wzrasta, rynek kapitałowy wciąż przybiera na płynności, umożliwiając instytucjom kredytowym spełnienie w należyty sposób właściwych im zadań. Do tej normalizacji rynku pieniężnego przyczyniło się w sposób decydujący ustabilizowanie waluty oraz zaufanie wszystkich warstw ludności kraju do niej. Co się tyczy wyżywienia Generalnego Gubernatorstwa z własnych zapasów, to jest ono już dzisiaj oparte na tak silnych podstawach, że naprzykład polscy robotnicy ciężko pracujący, otrzymują dziś większe przydziały żywnościowe, niż którykolwiek Niemiec w okresie wojny światowej w latach 1916—1919. Poprawa sytuacji żywnościowej wpływa oczywiście na podniesienie ogólnego poziomu zdrowotnego ludności. Ważną rolę odgrywa w tej dziedzinie również intensywne zwalczanie wszelkiego niebezpieczeństwa chorób zakaźnych. O skuteczności tej walki z epidemiami wszelkiego rodzaju świadczy między innymi przykład Warszawy, gdzie liczbę zachorowań na choroby zakaźne zdołano w ciągu minionej zimy zniżyć ponownie o 50 procent w porównaniu z już zmniejszoną ilością zachorowań w roku poprzednim. Reasumując te wszystkie dane — stwierdza „Krakauer Zeitung" — można dojść do ogólnego przekonania, że Generalne Gubernatorstwo może z dumą spoglądać na dokonane przez siebie prace.

Wasze Ekscelencje! Nasze narody, które mogą się poszczycić historią wielu tysięcy lat, prowadzą dziś walkę o swoje prawa życiowe, która być może, zadecyduje o losach naszych narodów na setki lat naprzód. Walka ta jest walką moralną w najwyższym tego słowa znaczeniu, ponieważ na pytanie, czy może zwyciężyć kraj, którego kierownicy wypowiedzieli wojnę, aby w dalszym ciągu utrzymać swą tyranię nad uciskanymi narodami, lub też mocarstwa, które podjęły rzuconą rękawicę, aby bronić przywróconej przez siebie wolności narodowej również przeciwko zewnętrznemu światu, odpowiedź nie powinna być trudna. Faktycznie już dzisiaj setki milionów ludzi wyczekują z upragnieniem tego świata, zbudowanego na prawdziwie społecznych fundamentach i z każdym dniem przejmują się coraz bardziej tymi nowymi ideami wolności. Pakt trzech mocarstw jest fundamentem polityeznym, na którym młode narody wywalczą zwycięstwo i wolność."

Minister von Ribbentrop zakończył toastem na cześć Tenno, wielkiej Japonii oraz na pomyślność i rozkwit narodu japońskiego.

(Przemówienie japońskiego ministra Matsuoki umieściemy w następnym numerze)

Rozmowie Matsuoki ze eStalinem przypisuje się wilkie znaczenie

Moskwa. Aczkolwiek nieznana jest dotychczas treść rozmowy, jaką odbył Matsuoka ze Stalinem, niemniej jednak tutejsze koła polityczne przypisują temu nieoczekiwanemu spotkaniu japońskiego ministra spraw zagranicznych ze Stalinem doniosłe znaczenie. Spotkanie to jak podkreślają ma tym większe znaczenie, jeśli się weźmie pod uwagę, ze zarówno Japonia, jak i Sowiety czynią od pewnego czasu wysiłki w kierunku rozszerzenia wzajemnych stosunków. Jak zaznaczają, jest to drugi wypadek w historii obydwu krajów, iż Stalin zetknął się z wysoką osobistością japońską.

„Decydujące powody neutralności Irlandii„

Dublin. „Nienaturalne odzielenie 6 naszych hrabstw od reszty Irlandii stanowi jeden z najbardziej decydujących powodów dla których Irlandja zachowuje neutralność„ oświadczył de Valera w orędziu, wystosowanym do Ameryki z okazji dnia św. Patryka. "Kraj tak mały jak nasz, który przez całe wieki stawiał opór próbom wchłonięcia przez Imperium i który pragnie zachować swoją odrębność narodową, nie ma innej drogi w obecnej wojnie, jak tylko drogą neutralności. Żadna inna droga nie byłaby w stanie zapewnić nam niezbędnej jedności i zabezpieczyć narodowi irlandzkiemu możliwość zbiorowego wysiłku". De Valera podkreślił z naciskiem, że przeważająca większość narodu irlandzkiego życzy sobie pokoju„ Odzyskanie niepodległości kosztowało nas wiekowe wysiłki, nic dziwnego więc, że zdecydowani jesteśmynie narażaćsię na jej utracenie."

Krótkie wiadomości

Transport konwojowany francuskich parowców transportowych pod eskortą francuskich kontrtorpedowców, które udają się w podróż na wody południowo-atlantyckie, przepłynął w poniedziałek wieczorem Kanał Gibraltarski. W ten sposób rząd francuski z Vichy po raz pierwszy zademonstrował swą wolę, eskortując francuskie parowce transportowe własnymi okrętami liniowymi, ochraniając je w ten sposób przed możliwością zajęcia przez Anglików.

W środę przybył do Sofii szef floty powietrznej, gen. lotnictwa Loehr, celem dokonania inspekcji niemieckich eskadr powietrznych, stacjonowanych w Bułgarii. Generał lotnictwa Loehr został przyjęty przez króla Borysa III. Rozmowa miała przebieg bardzo serdeczny.

Lotnictwo niemieckie zatopiło trzy brytyjskie statki frachtowe

Berlin. Naczelna komenda sił zbrojnych komunikuje w dniu 28 marca: Lotnictwo kontynuowało również w dniu wczorajszym walkę przeciwko brytyjskiej żegludze. U południowo-zachodniego wybrzeża Walii zaatakowały 3 samoloty bojowe silnie strzeżony konwój nieprzyjacielski, przy czym spowodowały zatopienie 3-ch statków frachtowych łącznej pjoemności 15.000 br. t. rej. Ponadto uszkodzono pociskami bomb 4 statki płynące we wspomnianym konwoju oraz 5-ty statek nopotkany w rejonie morskim opodal wybrzeża Walii. Samoloty wywiadowcze atakowały w ciągu dnia obiekty portowe, fabryczne i kolejowe na terenie kilku miast w Anglii południowej, obrzucając je skutecznie bombami. W ciągu nocy nieprzyjaciel dokonał nalotu przy użyciu słabszych sił powietrznych na teren Niemiec zachodnich. Wskutek zrzucenia bomb kruszących i zapalających w kilku miejscowościach powstały szkody jedynie wśród budynków mieszkalnych. Jest kilka zabitych i rannych wśród ludności cywilnej. Przy pełnym powodzeniu ataku na transport konwojowany u wybrzeży Walii odznaczył się szczególnie kapitan Müller, który dowodził jednostkami jako zastępca komendanta grupy. W ataku nurkowym zniszczył on osobiście trzy statki handlowe. Wymieniony w komunikacie wojennym z dnia 27-go marca atak na pewien zakład przemysłowy brytyjskiego lotniczego przemysłu zbrojeniowego dokonany był przez jeden samolot bojowy i przeprowadzony z niezwykłą skutecznością w bohaterskim locie nurkowym. Załoga tego samolotu składała się z porucznika von Felda jako komendanta oraz sierżantów Schönhoffa, Janopsa i Ribica. W dniu wczorajszym nieprzyjaciel utracił 6 samolotów, z czego 3 w czasie próby wtargnięcia w ciągu ubiegłej nocy nad Niemcy Zachodnie przez nocnych myśliwców i artylerię przeciwlotniczą. Zaginął jeden samolot niemiecki.

Skuteczny atak marynarki włoskiej

na zatokę Suda na Krecie

Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje: Nasze eskadry lotnicze bombardowały w lotach nurkowych nieprzyjacielskie stanowiska i magazyny zaopatrzeniowe. W nocy z 25 na 26 marca jednostki bojowe włoskiej marynarki wojennej wdarły się do zatoki Suda na Krecie i zaatakowały zakotwiczone tam statki wojenne i transportowe, zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Jeden nieprzyjacielski statek wojenny zatonął. Angielskie samoloty bombardowały kilka włoskich baz na Morzu Egejskim. Kilka osób zostało rannych. Po 6 tygodni trwających nieprzerwanych i krwawych walkach nieprzyjacielskie oddziały zdobyły Keren. Bitwa toczy się nadal w bezpośrednim sąsiedztwie tej miejseowości. W rejonie Harrar nasze wojska opuściły miasto Harrar aby uniknąć bombardowania tej miejscowości. Nasze eskadry bombowców obrzuciły bomcami rozpryskowymi wiele nieprzyjacielskich samochodów na wschód od miasta, ostrzeliwując je również z karabinów maszynowych.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 1. VI. 1941.

Rekolekcje. W kościele parafialnym w Mierzwinie zakończyno rekolekcje, prowadzone przez ks. Franciszka Pustułkę, proboszcza z Wrocieryża (pow. miechowski).

Przeniesienie. Ks. wikariusz Guzikiewicz z parafii Imielno przeniesiony został do Swiętomarzy w powiecie kieleckim.

Skazanie cygana-złodzieja. Wyrokiem sądu grodzkiego w Jędrzejowie, został skazany na pół roku więzienia cygan Władysław Kamiński z Kobylanki (pow. Koło) bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież świni, wartości 500 zł na szkodę właścicielki majątku Zakrzów (gm. Węgleszyn), pani Marii Krasowskiej. Kamiński odpowiadał z więzienia, dokąd również powrócił po ogłoszeniu wyroku.

Za ubliżenie sekretarzowi gminy. Jan Karasiński z Oksy (gm. Węgleszyn) został skazany na tydzień aresztu za znieważenie sekretarza gminy w Oksie w czasie pełnienia przezeń obowiązków służbowych.

Kradzież konia. Nieznany sprawca skradł ze stajni Stefanowi Soleckiemu w Potoku Wielkim (gm. Prząsław) konia wartości 1000 zł.

Zakazane spacery po torach kolejki wąskotorowej. Dyrekcja kolei wąskotorowej w Jędrzejowie (Deutsche Ostbahn) ostatnim okólnikiem zwraca uwagę wszystkim burmistrzom i wójtom na powszechne używanie torów kolejki wąskotorowej przez publiczność, zarówno powiatu jędrzejowskiego, stopnickiego, jak i miechowskiego, do spacerów i przejażdżek rowerami. Tego rodzaju spacery są bezwzględnie zakazane i winni pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności, o czym burmistrzowie, wójtowie i sołtysi winni pouczyć ludność na swoich terenach. Dyrekcja kolejki zwraca uwagę, że poza niebezpieczeństwem dla życia, chodzenie po torach niszczy je i powoduje stale naprawę nasypów, torów i dróg wzdłuż kolejki.

WŁOSZCZOWA

Ujęcie zawodowego koniokrada i krowokrada. Policja ujęła jednego z niebezpiecznych złodziei, niejakiego Jana Wróbla z Cieśli, gm. Małogoszcz w powiecie włoszczowskim, który dokonał wraz z ukrywającym się wspólnikiem szeregu kradzieży koni i krów na terenie powiatów: włoszczowskiego, jędrzejowskiego i kieleckiego. Wróblowi dowiedziono kradzieży pięciu koni i czterech krów na przestrzeni sześciu miesięcy (od stycznia do lipca rb.) w Leśnicy, Cieślach, Kanicach Małych, Woli Teresowej, Wyganowie, Leśniowie i Skibach. Wróbla osadzono w więzieniu.

KIELCE

Wydziedziczony hr. Tarnowski stara się o przywrócenie rodowego nazwiska. W niedługim czasie sąd okręgowy w Kielcach wyda decyzję w ciekawej sprawie Jana Tory (względnie Toorv) o sprostowanie tego nazwiska na rodowe: Tarnowski. Pan Jan Tora, obecny funkcjonariusz kolejowy, zamieszkały w Częstochowie (Sobieskiego 16), jest synem Juliana Andrzeja hr. Tarnowskiego. Wskutek ożenku z panną z ludu Urszulą Opałkówną, hr. Tarnowski testamentem, sporządzonym w dniu 19. III. 1911 roku w Budapeszcie, wydziedziczył go z majątku, zabraniając mu aż do czwartego pokolenia pod groźbą przekleństwa używania zarówno nazwiska, jak i tytułu oraz praw z nich wypływających. Pan Tora vel hr. Tarnowski, skrzywdzony tak strasznie przez własnego ojca, poparł swoją przynależność do rodziny hr. Tarnowskich i do rodowego nazwiska wieloma dokumentami i aktami swoich rodziców i przodków oraz przedłożył prywatnie sporządzony wypis testamentu budapeszteńskiego z r. 1911. Sprawa o przywrócenie rodowego nazwiska była już kilka razy rozpatrywana w sądzie okręgowym kieleckim, lecz z powodu braku ciągłości odrzacana.

MIECHÓW

Obowiązek pracy dla młodocianych w okręgu radomskim. Na podstawie art.1 rozporządzenia Generalnego Gubernatora o rozciągnięciu obowiązku pracy na polską ludność Generalnego Gubernatorstwa z dn. 14 grudnia 1939 roku, rozszerzył szef okręgu radomskiego z ważnością natychmiastową obowiązek pracy polskiej ludności okręgu radomskiego również na młodocianych w wieku od 16 do 18 lat.

Znaczna kradzież mieszkaniowa. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Stefanii Strumiłło w Książniczkach (w powiecie miechowskim), której skradziono kostiumy damskie, ubrania męskie, serdaki, bieliznę, dwa namioty harcerskie i inne przedmioty ogólnej wartości kilka tysięcy złotych.

Tylko połowa konwoju dopłynęła do Anglii

(pwp). Berlin. Lotnictwo kontynuowało walki z brytyjską żeglugą handlową z niezwykłą skutecznością. U południowego-zachodniego wylotu kanału św. Jerzego oraz na kanale Bristolskim zatopiono dwa statki handlowe, łącznej pojemności 5.000 br. ton rej. W toku ataku nurkowego na pewien parowiec płynący na zachód od New Quai nastąpiła eksplozja urządzeń kotłowych. Dalszy skuteczny atak skierowany był na pewien statek handlowy płynący w okolicy Harwich. Jeden z samolotów bojowych bombardował na wodach Atlantyku w odległości około 500 kilometrów na zachód od Cape Wrath wielki transportowiec wojskowy. W wyniku celnego zrzucenia pocisku bombowego, wojska udały się do łodzi ratunkowych. W tymże rejonie morskim zatonął pewien statek, pojemn. 2.500 br. ton rej. po otrzymaniu celnego pocisku bombowego, pewien wielki parowiec został również celnie trafiony. Eskadry niemieckich samolotów bombowych obrzuciły w ciągu ostatniej nocy skutecznie bombami lotnisko w Hal Far na wyspie Krecie. W toku wypadu samolotów myśliwskich na tę wyspę zestrzelono jeden brytyjski samolot myśliwski typu Hurricane, przy czym samoloty niemieckie nie poniosły żadnych strat. W nocy z 28 na 29 marca nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów na teren Rzeszy jak i na tereny okupowane.

Skuteczne ataki włoskiego lotnictwa

w rejonie Morza Egejskiego

Rzym. (Włoski komunikat wojenny ze soboty). Na froncie greckim działalność artyleryjska. Nasze samoloty obrzuciły bombami pewien grecki lotniczy punkt obronny oraz obiekty portowe w Navarrino. W toku zbrojnego lotu wywiadowczego nad wyspą Maltą niemieckie samoloty zestrzeliły jeden aparat typu Hurricane. Na froncie Afryki Północnej nie wydarzyło się nic ważnego. W ciagu dnia wczorajszego nasze lotnictwo działające w rejonie Morza Egejskiego dokonało szeregu ataków na nieprzyjacielskie konwoje, zespoły okrętów bojowych oraz na statki zakotwiczone, obrzucając je bombami i ostrzeliwując torpedami. Celnymi pociskam torpedowymi trafiono jeden lotniskowiec oraz dwa angielskie krążowniki. Jeden z krążowników należy uważać na zatopiony. Szereg statków handlowych niskotonażowych poważnie uszkodzono, przy czym na jednym z nich wybuchł pożar. W Afryce Wschodniej na północnym froncie toczy się zacięta bitwa na nowych stanowiskach na wschód od Keren. Nasze eskadry lotnicze bombardowały brytyjskie samochody. W walkach powietrznych nasze samoloty myśliwskie zestrzeliły dwa samoloty nieprzyjacielskie. O wczesnej godzinie rannej dnia 28 marca dokonały angielskie samoloty ataku na lotnisko w Lecce, ostrzeliwując jego obiekty ogniem karabinów maszynowych. Zanotowanó kilku rannych.

Oświadczenie nowego premiera jugosłowiańskiego

(Telefonem od korespondentą P.W.P.).

Belgrad. Według doniesienia jugosłowiańskiej agencji informacyjnej „Avala" wczoraj wieczorem o godzinie 21-ej zebrał się rząd pod przewodnictwem premiera generała Duszana Simowicza. W posiedzeniu brał udział ban Chorwacji Ivan Czubaczicz. Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów nowy premier generał Simowicz złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie, w którym powiedział m. in. co następuje: „W imieniu rządu, na czele którego stoję, zwracam się w moich pierwszych słowach z apelem do współobywateli, oraz do władz, aby poparły królewski rząd w wypełnieniu jego pierwszych żądań w obecnej chwili, polegających na utrzymaniu porządku w kraju, oraz pokoju w jego stosunkach z zagranicą. Apeluję do uczuć patriotycznych obywateli jugosłowiańskich, aby zrezygnowali z demonstracyj, które mogłyby utrudnić nasze stosunki z sąsiedzkimi krajami, z którymi pragniemy również zachować stosunki pokojowe i przyjazne".

„Proszę, abyście nie dali pociągnąć się do nieprzemyślanych wystąpień i nie dawali ucha podszeptom, z którejkolwiek strony by pochodziły. Pragniemy zachować pełną równowagę ducha, oraz niezależną i godną postawę. Bezwzględny porządek i poprawne zachowanie się, są pierwszymi warunkami pomyślnego wyniku zadań, przed którymi obecnie stoimy".

Chorwaci a wypadki białogrodzkie

Zagrzebski korespondent dziennika „Gardista" komunikuje, że naród chorwacki w dalszym ciągu obstaje za utrzymaniem przyjaznych stosunków z Niemcami i za łącznością z mocarstwami nowego porządku. Bez względu na to, jakieby zaszły zmiany w Białogrodzie, nie zmienią one w niczym stanowiska Chorwatów.

Rozmowy doktora Maczka z politykami chorwackimi

Belgrad. Rozmowy czołowych przywódców chorwackiej partii chłopskiej pod przewodnictwem prezesa doktora Maczka z banem Chorwacji drem Szubacziczem, który jak wiadomo na polecenie Maczka przebywał w Belgradzie celem wszechstronnego zbadania na miejscu całej sytuacji, zostały przerwane w sobotę popołudniu około godziny 14-ej. Dalszy ciąg konferencji ma się odbyć w niedzielę przed południem w posiadłości wiejskiej dra Maczka w Kupinec w szerszym kole. W każdym razie także i po tej konferencji nie oczekuje się ostatecznych decyzyj, ponieważ wpierw zamierzone jest wyczekiwanie na przybycie dotychczasowych ministrów chorwackich z Zagrzebia.

Zagrzeb. Prezes chorwackiej partii chłopskiej dr Maczek kontynuował w niedzielę przed południem swoje konferencję z banem Szubacziczem i czołowymi działaczami partii. Chorwacka opinia publiczna z najwyższym naprężeniem, jednak z zupełnym spokojem wyczekuje na uchwały swoich przywódców.

Anglik towarzyszem króla Piotra II-go

Reuter publikuje w swym sprawozdaniu życiorys króla Piotra II-go jugosłowiańskiego, przy czym nadmienia, że „nie odłącznym i zasadniczym towarzyszem młodocianego króla był wychowawca Anglik, który nie tylko porozumiewał się z nim w języku angielskim, ale również wywierał na niego duży wpływ zarówno na obycie towarzyskie jak i tryb życia".

Run na banki w Zagrzebiu

W związku z wydarzeniami jakie rozegrały się w Białogrodzie, o czym większość mieszkańców Zagrzebia dowiedziała się dopiero z fal radiowych nadawanych przez radiostację Białogrodzką, tysiące ciułaczy i właścicieli kont bankowych przypuściło szturm do okienek kasowych banków, podejmując swe konta. W związku z tym w ciągu czwartku ukazało się zarządzenie w sprawie dwudniowego zamknięcia banków na terenie Chorwacji.

Stany Zjednoczone proponują Jugosławii swą pomoc

W ciągu piątku doręczono rządowi jugosłowiańskiemu zapowiedzianą już poprzednio notę rządu waszyngtońskiego. W nocie tej Stany Zjednoczone powtórnie proponują Jugosławii swą pomoc w wypadku, gdyby ona chciała stanąć w obronie swej niepodległości, i to pomoc w najszerszych tego słowa znaczeniu. W dalszym ciągu tej noty Stany Zjednoczone wyrażają gratulacje nowoukonstytuowanemu rządowi jugosłowiańskiemu pod przewodnictwem generała Simonowicza.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Rozporządzenie

Na podstawie art. 1 rozporządzenia Generalnego Gubernatora o rozciągnięciu obowiązku pracy na polską ludność Generalnego Gubernatorstwa z dnia 14 grudnia 1939 r. rozszerzam z ważnością natychmiastową obowiązek pracy polskiej ludności okręgu radomskiego również na młodocianych w wieku od 16 do 18 lat.

Szef Dystryktu Radomskiego
Dr. LASCH

Ogłoszono. Jędrzejów, dnia 27 marca 1941 r.
Starosta Powiatowy
Dr. v. BALLUSECK

Obwieszczenie

Celem przeciwdziałania rozszerzaniu się tyfusu plamistego w powiecie jędrzejowskim zarządzam niniejszym co następuje:

§ 1

Osoby, które otrzymają wezwanie stawienia się w miejscu podanym w wezwaniu celem zbadania, czy są zawszawione, muszą się do tego wezwania zastosować.

§ 2

Należy się zastosować do zarządzeń wydanych z tego miejsca w sprawie przeprowadzenia oczyszczenia i dezynfekcji.

§ 3

Niestosujących się do niniejszego zarządzenia karać się będzie z rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym z dnia 13 września 1940 r. (D. R. G. G. str. 300) karami porządkowymi do 1000 zł.

Jędrzejów, dnia 26 marca 1941 r.
Starosta Powiatowy
Dr. v. BALLUSECK

Książę regent Paweł wraz z rodziną udał się zagranicę

Były książe-regent Paweł w piątek w nocy opuścił wraz z rodziną Białogród, udając się zagranicę. Białogrodzkie dzienniki, które tę wiadomość opublikowały w sposób niezwykle sensacyjny, są zdania, iż wyjazd księcia nastąpił za jego zgodą.

Możliwość rozłamu serbsko-chorwackiego

Nowy Jork. „Associated Press" donosi z Belgradu: W chwili, kiedy przed nowym rządem jugosłowiańskim zarysowała się możliwość rozłamu serbsko-chorwackiego, zachodzi prawdopodobieństwo, że w rękach zastępcy premiera dra Maczka znalazł się klucz do rozwiązania przyszłych zagadnień Jugosławii zarówno w dziedzinie wewnętrznej jak i zagraniczno-politycznej. Dr Maczek konferował w sobotę przez szereg godzin nad sytuacją wraz z innymi przywódcami chorwackimi, w szczególności na temat, czy ma pozostać w gabinecie Simonowicza, czy też przystąpić do opozycji. Aż do wczesnych godzin porannych nie zapadła decyzja w tej sprawie. Przyszły rozwój sytuacji zależy od tego, czy Serbowie, Chorwaci i Słoweńcy utrzymają w dalszym ciągu swój związek.

Waszyngton reaguje na wizytę Matsuoki

Waszyngton. Rząd waszyngtoński wysłał niedawno eskadrę amerykańskiej floty Oceanu Spokojnego składającą się 13 jednostek do Australii i Nowej Zelandii. Urzędowe czynniki waszyngtońskie umotywowało wobec zagranicy tę akcję flotową, jako wizytę grzecznościową u rządów obu zaprzyjaźnionych dominiów angielskich. Wbrew programowi waszyngtońskiemu i powszechnym oczekiwaniom eskadra amerykańska po zakończeniu swych „wizyt kurtyazyjnych" u rządów australijskiego i nowozelandzkiego nie powróciła jednak obecnie do Honolulu, czasowej głównej bazy amerykańskiej floty Oceanu Spokojnego, lecz otrzymała rozkaz krążenia na razie na wodach części Oceanu Spokojnego. Obecne miejsce pobytu amerykańskiej eskadry morskiej trzymane jest w tajemnicy. W związku z tym zakomunikowano z urzędowej strony amerykańskiej, ze na temat dalszych ruchów tej eskadry nie będą udzielane żadne informacje, jakkolwiek prasa amerykańska donosiła dotychczas bardzo obszernie na temat przebiegu tej podróży kurtyazyjnej. Według doniesienia z Dalekiego Wscdodu eskadra amerykańska ma w obecnej chwi krążyć w okolicy na południe od Filipinów.